

PROFILER - Pilot.

SCENA. PLENER, LAS - DZIEŃ

Profilier Paweł budzi się w lesie. Jest podrapany i potargany. Elegancka koszula w paski ma podarty rękaw. Sprawdza kieszenie... Wyciąga z nich połamane okulary i paczkę zmiętych papierosów - pusta. Przedziera się przez krzaki.

SCENA. PLENER, PRZYSTANEK - DZIEŃ

Na przystanku, który jest pusty wsiada w autobus. Pasażerowie patrzą się na profilera dziwnie. Dwie młode dziewczyny z plecakami i lizakami w zębach „podśmiewują się” z niego. Na przystanku wsiada młoda kobieta w ciąży. Z nadzieją na wolne miejsce podchodzi do niego - on jej nie ustępuje, na następnym przystanku wsiada dwóch kanarów. Sprawdzają pasażerów. Kanar podchodzi do siedzącego przy oknie profilera.

KANAR

Bilet

PROFILER

Zlewozmywak

KANAR

Bilet do kontroli

PROFILER

Pracuję na policji

KANAR

Jasne

Profilier obcina wzrokiem 40 letniego kanara.

PROFILER

Podkrążone oczy mówią, że masz niezłego
kaca. Sandałki ze stadionu, że nie wyciągasz
więcej niż 1500 zeta, wyprasowana koszula,
brak obrączki i ślady po kocie że mieszkasz
z matką eee, babcią - czuję smrodek
formaliny. Chcesz w tym wieku wdawać się w
romans ze stołeczną policją ? Kto w kraju
magistrów zatrudni dziś 40-latka bez szkoły?

Zdziwieni kanarzy wysiadają na najbliższym przystanku.

SCENA.WNĘTRZE, MIESZKANIE PROFILERA - DZIEŃ

Profiler otwiera drzwi, które nie są zamknięte na klucz
(widocznie nigdy ich nie zamyka), wchodzi do przestronnego
mieszkania. Mieszkanie właściwie ascetycznie puste oprócz
stojącego na środku telewizora i kanapy w salonie. W
sypialni rozwieszony hamak, inne sprzęty to akwarium z
żółwiem i stojący w rogu manekin. Włącza telewizor. Newsy:
Pada informacja o osiedlu na którym znaleziono kolejną
rękę. Panuje powszechna panika... Słysząc wypowiedzi
mieszkańców, że miejsce jest straszne - awantury, kłótnie,
ręce (strach się bać). Profiler podchodzi do małego
akwarium w którym pływa żółw, unosi się w wodzie bez ruchu.
Profiler przypatruje mu się przez moment.

PROFILER

Nie ściemniaj pajacu...wiem ,że żyjesz

Dosypuje żółwiowi karmy. Żółw po kilku sekundach rusza się jak gdyby nigdy nic. Profiler podchodzi do zawieszonego nad kuchennymi drzwiami drążka i podciąga się. (Jest dobrze zbudowany, widać że ćwiczy regularnie). Bierze opartą o ścianę szpadę i fechtuje w stojącego w rogu manekina. Dzwoni telefon stacjonarny.

KOMISARZ

Dzwonię cały dzień... Gdzie byłeś? Nie możesz olewać moich telefonów

PROFILR

Zgubiłem komórkę... ukradli mi...

KOMISARZ

Oglądałeś wiadomości? Jest sprawa. Ręce na osiedlu...

SCENA.PLENER, OSIEDLE - DZIEŃ

Na terenie nowoczesnego, modnego osiedla wśród tłumu mieszkańców kręcą się policjanci. Rodzice uspakają płaczące dzieci, starsi-gimnazjaliści ewidentnie mają niezły ubaw. Młody, przyszcąty policjant podchodzi do profilera z ręką w folii. Jąkając się:

POLICJANT GRZESIO

To, tto już, już trze-cia.

Nnie udało się us-talić czyczyje.

Profiler przygląda się ręce w folii.

PROFILER

Do kogo należysz?

Przybliża ją do ucha , jakby chciał się w nią wsłuchać,
po chwili oddaje młodemu. Wraz z policjantami bada teren
osiedla.

PROFILER

Miejsce, w którym podrzucono ręce -
widoczne...hmmm

Profiler robi profil sprawcy na podstawie ręki.

SCENA.WNĘTRZE, KOMISARIAT - DZIEŃ

Na komsaricaie trwają badania zamrożonych w lodówkach rąk.
Policjanci porównują zdjęcia. Profiler nie patrząc na nie

PROFILER:

Sprawca podrzuca ręce w określonym
miejscu, na widoku. Chce, żeby wszyscy je
widzieli...

Technik Tomek - młody, przystojny o wyglądzie wiejskiego
playboya odstawia na chwilę konsolę psp, na której nałogowo
grywa w tetris.

TECHNIK TOMEK

Pierwsza ręka była amputowana

Profiler przegląda zdjęcia...

PROFILER

...dwie pochodzą od martwej
osoby...Przeoczyliście ten fakt...jedno
mniej sprawne cięcie

Dwaj siedzący przy stoliku policjanci (chudy i gruby)
zawaleni okruchami z wielkiego opakowania chipsów...Jeden
z nich wstaje otrzepując się

POLICJANT WŁADEK

Wszystkie ślady wskazują na metodycznie
działającego zabójcę.

PROFILER:

Cięć dokonały różne osoby.

POLICJANT WŁADEK

To ten sam sprawca, w jednym przypadku
prawdopodobnie się spieszył

PROFILER

Różne osoby odcięły ręce ale jedna osoba je
podrzuciła.Przeszukajcie szpitale.

Sprawdźcie czy nie zginęły gdzieś ręce po
amputacji.Sprawca potencjalnie jest
fachowcem.

SCENA.PLENER, OSIEDLE - DZIEŃ

Profilier chodzi po osiedlu, sprawdza miejsca, w których zostały rozrzucone ręce. Wchodzi do portierni.

SCENA.WNĘTRZE, PORTIERNIA - DZIEŃ

Portier - młody chłopak walczy z kostką rubika. Profilier staje w drzwiach.

PROFILER

Kto ucina ręce?

Portier totalnie skonfundowany odkłada kostkę

PORTIER

Skąd mam wiedzieć?

Profilier przygląda się chłopakowi.

PROFILER

Pokaż mi monitoring

Przewija taśmę. Nie ma śladu sprawcy.

PORTIER

Dziwnna akcja...Nie dość ,że podłe osiedle to jeszcze te ręce... Nie kimam już drugą

noc bo cały czas muszę czuwać...

PROFILER

Dlaczego podłe?

PORTIER

Niby ludzie na poziomie, a ciągle
kłótnie, chamstwo tu mieszka, zresztą
developer to gnój. Naobiecał ludziom cuda-
niewidy...basen miał być a jest tylko
smutna dziura w ziemi...zresztą podniósł
czynsz...i te ciągle awantury wspólnoty...
jest jeden pijaczek szczególnie uciążliwy-
wszczyna burdy, popijawy. Chyba jedyną
pozytwną postacią na osiedlu jest żona
developera - święta kobieta...zresztą te
ręce to pewnie sam podrzuca ta menda
developer, żeby wystraszyć mieszkańców.
Wszyscy to mówią

PROFILER(bardziej do siebie niz portiera)
Sprawca działa na pokaz - chce żeby wszyscy
widzieli ręce, chce w ten sposób wystraszyć
mieszkańców lub developera. Ręce nie należą
do ofiary. Sprawca podszywa się pod
zabójcę. Może jakiś mieszkaniec?

PORTIER

Może ten pijaczek Witkowski?

Profilier jakby wyłączony, zastyga na moment wpatrując się nieruchomo w szybę.

PROFILER

Chcę mieć listę lokatorów

PORTIER

Wszystkich?

Profilier patrzy wymownie na niego (jak na ostatniego debila).

SCENA.WNĘTRZE, MIESZKANIE DEVELOPERA, WIECZÓR

Profilier w ogromnym, dobrze urządzonym mieszkaniu obserwuje developera, któremu kosmetyczka robi manicure.

PROFILER

Kto ucina ręce?

Kosmetyczka przecina mocniej skórę. Developer nerwowo zabiera rękę.

DEVELOPER

Ktoś z mieszkanców

PROFILER

Jaki mieszkaniec fundowałby swojej
rodzinie taką historię?

DEVELOPER

Ci ludzie nie mają żadnych skrupułów
...po tym gdy usłyszeli, że mają dopłacić
do metra chcą mnie wystraszyć uciętymi
rękami...

PROFILER

Który z nich może to być? Ludzie mówią, że
to może ten pijaczek

DEVELOPER

Ludzie tak mówią?...Jeżeli chodzi o
Witkowskiego to on jest w porządku, nikomu
nie wadzi...Pracuje tu jako złota rączka,
potrafi naprawić kran i nie jest kretynem

SCENA. PLENER, PRZED KOMENDĄ - DZIEŃ

Policjanci palą papierosy. Technik Tomek wpatrzony w młode
wchodzące na komisariat policjantki. Odruchowo chowa w
kieszeni rękę na której lśni obrączka. Profiler patrząc na
dziewczyny (tak żeby usłyszały)

PROFILER

Twoja żona dzwoniła do mnie wczoraj, kazała
ci przypomnieć o pieluchach! Nie odbierasz
telefonu!

Policjantki chichocząc znikają w drzwiach.

PROFILER

Zorganizujemy spotkanie z mieszkańcami pod pretekstem, że ich poinformujemy o rozwoju wypadków. Przyjrzyjmy się im.

SCENA. WNETRZE, LABORATORIUM - DZIEŃ

Technik Tomek robi badanie. Włączone komputery itd. Udaje mu się dopasować rękę, która był amputowana. Wchodzi młody policjant jaskający się, przyszczaty Grzesio. Profiler wpatruje się w jego przyszcze.

PROFILER

Nie wyciskaj tych diod bo nigdy nie znajdziesz baby...

Młody policjant czerwieni się. Czerwienie wzmacnia jego jaskanie się.

POLICJANT GRZESIO

Wiem, który szpital. Cztery miesiące temu zrobiono amputację kobiecie... Grochowska

SCENA. WNETRZE, SZPITAL , SPALARNIA - DZIEŃ

W szpitalu profiler ogląda spalarnię. Towarzyszy mu starszy brodaty lekarz

PROFILER

Czy zdarzyło się kiedyś, żeby zaginęła po amputacji jakaś część ciała?

LEKARZ

Wie pan w szpitalu jest trochę jak fabryce, mnóstwo ludzi się tu kręci od woźnych, sprzątaczek przez studentów po lekarzy... Teoretycznie jest to możliwe, chociaż raczej żaden szpital się do tego nie przyzna...

Na łóżku na kółkach obok przykryty białym prześcieradłem nieboszczyk. Ściaga prześcieradło i siada na łóżku. Wpatrzony w profilera

NIEBOSZCZYK

Hej gościu... Gościu...Chcesz wiedzieć jak zginąłem?

Lekarz nie widzi nieboszczyka.

NIEBOSZCZYK

Tylko dlatego, że on mnie nie widzi nie
znaczy , że mnie tu nie ma... Wysłuchasz mnie?

PROFILER

Zamknij mordę!

LEKARZ?

Słucham?

Profilier odchodzi.

NIEBOSZCZYK

Nie odwracaj się ode mnie dupa

Tylko z tobą mogę tu pogadać

Profilier odchodzi i przysiadła na chwilę na wolnym krześle
na korytarzu. Łapie głęboki wdech. Próbuje się uspokoić.

SCENA.OSIEDLE, PLENER - DZIEŃ

Trwa spotkanie z mieszkańcami i developerem. Przed
budynkiem mieszkancy, wśród nich policjanci, profilier i
developer.

POLICJANT

Proszę państwa. Nikt nie zginął. Proszę
się uspokoić.

Mieszkańcy wzburzeniem wykrzykują, że osiedle jest
popieprzone od początku. Jeden z mieszkańców

MIESZKANIEC

Tak jest gdy tylko po trupach do celu

Między grupką przeciska się żona developera. Mieszkańcy
wyraźnie uśmiechają się do niej. Czuć ,że jest ogólnie
lubiana.

ŻONA DEVELOPERA

Szalenie mi przykro drodzy państwo.

Ważna jest zgoda. Razem możemy poradzić
sobie ze wszystkimi kłopotami

Wstaje młody dobrze ubrany gość

MIESZKANIEC

Tylko z panią ,można sie dogadać Pani
Aniu, wszystko co dobre nas tu spotkało
to Pani

SCENA, WNETRZE, BASEN - NOC

Na pustej pływalni profiler, który pływa na materacu (jest
to miejsce do którego przychodzi wyciszyć się,zebrać
myśli...)Wchodzi komendant, obserwuje przez moment
zamyślnego profilera.

KOMENDANT

Nie może być tak, że nie mogę się do
ciebie dodzwonić

Wyciąga z kieszeni telefon komórkowy...

KOMISARZ

Ruszyło coś ?

PROFILER

Nikt nie zginął. To już wiesz. Sprawca
chce zastraszyć mieszkańców. To też już
wiesz... Sprawcą raczej nie jest nikt
z mieszkanców, przynajmniej nie ze
współczesnych...

Profiler milknie. Doznaje „olśnienia“, zeskakuje z materaca
i podpływa do komisarza.

PROFILER

Ślady zbrodni która nie została
popełniona dowodzą, że ktoś chce z
osiedla zrobić taki „dom strachów“, więc
trzeba szukać wśród duchów i strachów,
poprzednich mieszkańców. Co tam stało
wcześniej?

KOMISARZ

Martwię się o Ciebie. Odkąd stało się
tamto...nie wiem co się z tobą dzieje...
Jakbyś był nieobecny... nie wiem czy nie
straciłeś instynktu... Potrzebuje gościa
który ma umysł jak brzytwa, jak pieprzony
Doktor House...jak dwóch doktorów House'ów i
Colombo w jednym. Nie jesteś
niezastąpiony. Jeden młody leszcz
wykształcony w Berlinie wysłał mi co
tydzień cv... Pisze, że ma instynkt. Może już
czas przewietrzyć komendę...

SCENA. WNETRZE, GABINET DOKTORA - DZIEŃ

W gabinecie lekarz i profiler na kozetce, z termometrem pod
pachą. Lekarz pokazuje profilerowi skany z prześwietlenia
głowy.

LEKARZ

To co ci dolega nazywa się padaczką
skroniową. Można z tym żyć, chociaż to
rzadka przypadłość i potrafi dać nieźle w
dupę. Symptomy są różne, możesz mieć
poczucie wyobcowania, mieć wrażenie ,że
ściany wyginają się jak ludziki z
plasteliny, możesz prowadzić rozmowy ze

Świętym Piotrem a nawet widzieć w
ciemności.

PROFILER

Jak to powstaje?

LEKARZ

Jest to rodzaj dysfunkcji mózgu... dokładnie
powstaje w skutek podrażnienia haka zakrętu
hipokampa... Tylne część zakrętu hipokampa
przechodzi w zakręt potyliczno-skroniowy
przyśrodkowy (gyrus occipitotemporalis
medialis) zwany też zakrętem języczkowym
(gyrus lingualis) który...

Profilier zniecierpliwiony przerywa mu.

PROFILER

Jak to leczyć?

LEKARZ

Nie ma stuprocentowo skutecznych leków
... to znaczy możemy
złagodzić objawy ale choroba nie jest
uleczalna... Mamy w Warszawie jedno „kółko
wsparcia”. Ludzie z tą samą dolegliwością
spotykają się co tydzień. Niektórym sama
rozmowa z innymi „naznaczonymi” przynosi

ulgę

PROFILER

Takie kółeczko wsparcia?... Jak spotkanie
AA... Nie pisze się. Dziękuję za nic. Na
pewno są jakieś tabletki...Badasz mnie
piąty raz i wyjeżdżasz mi z zebraniem
szajbusów? Może zwariowałem ale na pewno
nie jestem szaleńcem

SCENA. WNETRZE, MIESZKANIE PROFILERA - DZIEŃ

Profilier śpi na hamaku. Słyszy dzwonek. Nieprzytomny
otwiera drzwi. W drzwiach młody aspirant Małecki.

PROFILER

Nie mogłeś poczekać aż przyjdę na
komendę?

Aspirant pokazuje mu zegarek

ASPIRANT MAŁECKI

Dochodzi czternasta. Czekaliśmy... Nie
odbierasz telefonu. Komisarz dostał
piany, dzwoniliśmy na stacjonarny

Profilier patrzy z niedowierzaniem na zegarek.

ASPIRANT MAŁECKI

Osiedle stoi od paru lat, wcześniej
odbyło się wysiedlenie dużej kamienicy,
bardzo dramatyczne dla wielu rodzin.
Jeden przejechany samochodem, ale mam coś
jeszcze - pijak ...nie płaci od 1,5 roku
czynszu, ciekawostka jako jedyny mieszkał
wcześniej w kamienicy.

PROFILER

sprawcą jest ktoś, kto miał związek z
kamienicą.

SCENA. WNETRZE, SALA „KLUB PADACZKOWICZÓW” - WIECZÓR

Na podłodze siedzi 6 mężczyzn i 4 kobiety, przed nimi na
krześle siedzi prowadzący PSYCHOLOG. W rogu stoi automat z
kawą , przy nim profiler bawiący się kubkiem i automatem.
Jeden z mężczyzn około 50 lat, łysiejący w okularach
zdejmuje je na chwilę, przeciera je elegancką wyciągniętą z
kieszeni marynarki chusteczką.

PIĘĆDZIESIĘCIOŁATEK

...zaczyna się zawsze bólem głowy... jest
gigantyczny jak bomba jądrowa, nie wiem
czemu tak sobie zawsze wyobrażam wybuch
bomby... to... coś dopada mnie zawsze w dziwnych
sytuacjach... zawsze najmniej spodziewanych:

w sklepie, banku... czasami pojawiają się
omamy

Obok niego niecierpliwie wierci się młodziak w kapturze,
wystylizowany „mroczny” Emo

EMO DZIECIAK

tak jest wujek

PIĘĆDZIESIĘCIOLATEK

Nie jestem twoim wujkiem gówniarzu

EMO DZIECIAK

taaa haluny są... ale to akurat jest zajebiste
he, he

Emo dzieciak rozgląda się po sali. Łypie na młodą
dziewczynę i chłopaka, którzy chichoczą razem z nim.
Przybijają z nim „piątkę”. Na podłodze leży wpatrzony w
sufit facet w zapiętej pod szyją koszuli. Jest uśmiechnięty
i najwyraźniej dobrze mu w tym miejscu.

BANKOWIEC

mnie dopadają dziwne zapachy... kroję boczek a
pachnie mi jak nie wiem hmm... maliny

Młoda parka przybija sobie znowu piątkę

MŁODZIAK

zajebiecie człowieka.... I oto chodzi...

BANKOWIEC

Nie mam drgawek , wstrząsów, utraty
przytomności jak przy normalnej padaczce...
często jednak tracę świadomość... potrafię się
znaleźć w jakimś dziwnym miejscu a
przecież pamiętam, że wychodziłem z banku...
często chce mi się sikać..przez 7 lat żaden
lekarz nie potrafił rozpoznać choroby,
mówili, że to jakieś bóle pourazowe z tym
, że ja nigdy nie miałem żadnego urazu za to
sprawy łózkowe lepsze niż kiedykolwiek...
babeczki są wniebowzięte, wymyślam wtedy
takie rzeczy, że matkoświęta

PIĘĆDZIESIĘCIOŁATEK

Nie wiedzieli co mi dolega, dopiero jeden
lekarz w Londynie zrobił mi EEG, ...nie
dawałem już rady myślałem , że sfiksowałem,
mam wrażenie , że tkwię w jakimś śnie...
Lekarze mówią , że to skutek podrażnienia
haka zakrętu hipoczegoś...

Profiler przysłuchuje się temu w milczeniu. Wychodzi. Zza
drzwi dochodzi głos prowadzącego psychologa.

PSYCHOLOG

Nie jesteście sami, można z tym żyć...

SCENA.WNĘTRZE, MIESZKANIE PIJAKA NA OSIEDLU - DZIEŃ
W mieszkaniu ogólny bajzel. Przy stole siedzi pijak i
profiller.

DEVELOPER

Mieszkałeś tu wcześniej, przed wysiedleniem?

PIJAK

Miałem kiedyś na tym terenie rzeźnię.

Gdy doszło do wywłaszczenia musiałem
opuścić kamienicę, ale udało mi
się kupić tu mieszkanie...

PROFILER

Nie płacisz czynszu

PIJAK

Developer mnie nie wyrzuca
bo jego żona uprosiła go, żebym w zamian za
mieszkanie pracował na osiedlu jako
„złota rączka”

PROFILER

A jak było z przeszłymi mieszkańcami?

PIJAK

było ciężko...

Profilер wpatruje się w obraz wiszący w rogu przedstawiający wiejską sielankę, który jak po zażyciu LSD zaczyna się „wyginać”. Scenka wiejska nabiera życia. Rolnik i gęsi ruszają się „jak żywi bohaterowie filmu”. Profilер wpatruje się nieruchomo. Pijak dostrzega to. Przejeżdża ręką przed oczami profilera. Profilер bierze stojący obok spryskiwacz do kwiatów i pryska sobie w twarz.

PIJAK

Wow, albo masz zajebistego kaca albo

...lepiej odstaw to co bierzesz!

Jesteś niewąskim świrem

SCENA.WNĘTRZE, KOMENDA - DZIEŃ

Na komendzie profilер i policjanci. Komisarz przegląda listę mieszkańców. Profilер zabiera mu ją z ręki.

PROFILER

Macie listę mieszkańców kamienicy.

Szukajcie rzeźników, lekarzy,

profesjonalistów

Do profilera dociera kobiecy głos na dyspozytorni należący do młodej dwudziestokilkuletniej kobiety.

OFF

Ten sprzęt pamięta Chrobrego... Jak mam

pracować na tym gównie?

Profilier wychyla głowę zza drzwi. Obserwuje dziewczynę która pochylona jest nad monitorami. Dziewczyna czując jego wzrok na kragłej pupie, nie odwracając się do niego.

GABI

Mam również twarz

Profilier nie czekając aż dziewczyna się odwróci wraca do pomieszczenia.

SCENA.WNĘTRZE, MIESZKANIA - DZIEŃ

Młody policjant z profilerem rozmawiają z mieszkańcami wywłaszczonego budynku w ich mieszkaniach. Ludzie różni - sylwetki. Jednemu z nich wyszło super. Otyły facet po 50-tce

FACET Z SUKCESEM

Panie to najlepsza rzecz jaka przytrafiła mi się w życiu, za pieniądze z wywłaszczenia rozwinąłem interes.

Założyłem zajebistą suszarnie na Gocławiu

Innym nie wyszło na transakcji

DZIADEK

Skurwisiny oszukali a potem wydarzył się ten wypadek, jeden z mieszkańców został potrącony przez samochód. Zmarł. On nie chciał dać się wywłaszczyć do końca. Miał syna i żonę. Piotrek - syn architekta

mieszka z matką, rozpiła się po śmierci
męża.

SCENA.WNĘTRZE, MIESZKANIE WDOWY - DZIEŃ

Mieszkanie jest bardzo skromne. Profiler rozgląda się po mieszkaniu. Wzrok zatrzymuje na książkach z zakresu medycyny: (Anatomia, Interna...) Wdowa ewidentnie na kacu, poprawia zatłuszczony szlafrok. W progu staje syn Piotrek - słabo zbudowany, rachityczny dwudziestokilkulatek w okularach

WDOWA

To wywłaszczenie to wielkie nieszczęście
Dostaliśmy tyle co kot napłakał. Stać nas
było na dwupokojowe mieszkanie na
obrzeżach miasta. Tadek, mąż przypłacił to
właściwie życiem...ten okropny
wypadek...Pieniądze się błyskawicznie
rozeszły.

PROFILER (do Piotrka)

Czym się zajmujesz?

PIOTREK

Pracuje jako kelner w hotelu na Mokotowie

SCENA.WNETRZE, MIESZKANIE PROFILERA - DZIEŃ

PROFILER podciąga się na drążku w mieszkaniu. Dzwoni telefon. Odbiera.

POLICJANT

Odkryłem ślad ubezpieczenia za samochód
developera.

SCENA.PLENER, SZROT - DZIEŃ

Profilier na szrocie bada wrak samochodu developera.

Odkrywa na nim ślady kolizji/ zabójstwa, kropelka krwi...

SCENA.WNETRZE, MIESZKANIE DEVELOPERA - DZIEŃ

Profilier w kuchni developera. Jego żona kroí warzywa na obiad.

PROFILER

Dlaczego pomogła pani pijakowi z czynszem?

ŻONA DEVELOPERA

Pijakowi z czynszem? Dlaczego miałabym to

robić? nic o tym nie wiem...ale,

kiedyś...w nocy przyszedł do nas ten

pijaczek. Kłocił się z mężem, chciał

jakichś pieniędzy...Mąż był cały w nerwach,

hmm zbiegło się to w czasie z kradzież
samochodu...

PROFILER

Pijak spalił samochód z polecenia pani męża

ŻONA DEVELOPERA

Chyba pan postradał rozum. Mój mąż ma cztery samochody w garażu. Może kupować co miesiąc nowy...To zupełnie bez sensu.

SCENA OSIEDLE.MIESZKANIE PIJAKA

Policjanci aresztują pijaka, skuwają go w kajdanki.
(motywem - szantaż).

PIJAK

Co zrobiłem? Co?

POLICJANT

to ty podrzucasz ręce, bywałeś w tym szpitalu jesteś na monitoringach

PIJAK

No i co z tego, to żaden dowód

POLICJANT

Idziemy

SCENA.WNETRZE,POSTERUNEK - DZIEŃ

Policjanci, w tle szyba...

POLICJANT

szantażował developera, spalił samochód developera na jego prośbę,zapłatą za spalenie (cel wyłudzenie odszkodowania) było mieszkanie za darmo, ale pijak chciał więcej pieniędzy...Developer odmówił, więc ten w zemście podrzuca ręce na osiedlu.

PROFILER

A co jeżeli się mylisz?

POLICJANT

Masz wszystko czego potrzeba, ślady, motywacje...

PROFILER

Nie pasuje mi do profilu - cięcia są inne. Chociaż pijaczek był rzeźnikiem, jego cięcia miałyby charakter mechaniczny,

brutalny, zdecydowany. Cięcia na rękę
należą do kogoś, kto jakby się uczy i
zdradzają emocjonalny związek sprawcy, że
może ściągać wzorce z amerykańskich
horrorów?... ewidentnie człowiek młody,
dwudziestokilkulatek.

Pijak nerwowo zapala papierosa

POLICJANCI

co robiłeś w szpitalu?.

PIJAK

odwiedałem znajomego, syna nieżyjącego
przyjaciela z dzieciństwa, który miał tam
praktyki studenckie.

SCENA. WNETRZE, KOMENDA - DZIEŃ

Na komendzie codzienny ruch. Technik Tomek gra w tetris.

Policjnt Grzesio otwiera paczkę gum (próbuję zerwać
z nałogiem tytoniowym).

POLICJANT GRZESIO

Dddlaczego spalił samochód?

PROFILER

Wiedział, że pieniądze z odszkodowania dla
developera były kitem. Wiedział, że to on
przejechał jego przyjaciela , który długo
nie chciał dać się wywłaszczyć. Chciał

wyciągnąć pieniądze nie dla siebie, ale dla jego syna i żony. Piotrek musiał przerwać studia medyczne bo nie miał pieniędzy, teraz jako kelner pracuje, żeby utrzymać siebie i matkę , która się rozpiła. Rodzina po wywłaszczeniu popadła w totalną ruinę.

SCENA. WNETRZE, BIURO PROFILERA- DZIEŃ

Profiler siada w fotelu. Developer zapala w długą rzeźbioną fajkę. Opowiada profilerowi jak było tamtego feralnego wieczoru.

PROFILER

Wiesz, że mamy cię. Co się wydarzyło tamtego dnia?

DEVELOPER

Ten gość. Ojciec tego Piotrka długo jako jedyny nie chciał dać się wywłaszczyć. Sprawiał kłopoty. W końcu zaproponowałem mu zaporową sumę. Zgodził się.

PROFILER

przyjechałeś do niego z walizką pieniędzy opić „deal”. To co się wydarzyło później...

DEVELOPER

To był nieszczęśliwy wypadek.

SCENA. WNETRZE, SAMOCHÓD POLICYJNY - WIECZÓR

W samochodzie policyjnym developer, policjanci i chłopak.

CHŁOPAK

widziałem jak developer potrąca
samochodem mojego ojca.

PROFILLER

Dlaczego nie poszedłeś na policję?

CHŁOPAK

chciałem załatwić wszystko sam, na własną
rękę.

PROFILER

Twój ojciec miał 2 promile. Chlali
z developerem, żeby opić interes. Twój
ojciec sam wybiegł pod maskę samochodu. To
był nieszczęśliwy wypadek. Developer nie
chciał go zabić.

SCENA, WNETRZE. KOMENDNA - DZIEŃ

KOMENDANT

Przydzielam ci kogoś do pomocy

Jutro o dwunastej melduje się tutaj młoda

dziewuszka...Gabriela Nowacka

Będziesz miał backup. Zrobisz coś głupiego,
ona melduje mi. Nie zrobisz nic głupiego ona
też melduje mi...

SCENA, WNETRZE, MIESZKANIE PROFILERA - NOC

w mieszkaniu profiler karmi żółwia. Zaczyna ćwiczyć pompki.
Dostrzega coś pod łóżkiem. Schyla się i podnosi spod łóżka
zakurzone zdjęcie trzydziestokilkuletniej kobiety. Brunetka
jest uśmiechnięta.

SCENA, PLENER, PRZED KAMIENICĄ - NOC

Profiler wysiada z taksówki. Staje przed starym budynkiem.

SCENA, WNETRZE, KAMIENICA - NOC

Profiler wchodzi po schodach na górę. Zatrzymuje się przed
na trzecim piętrze. W rogu na parapecie stoi stary wazon,
pod nim klucz. Przekręca go. Otwiera drzwi. Robi krok do
przodu..Na ścianach zdjęcia, obrazy... Widać kobietę ze
zdjęcia pod łóżkiem... W idealnym porządku wiszą płaszcze
,kurtki... Przekracza próg... Dalej nie może... Dopada go lęk.
Ściany zaczynają wirować... Kładzie rękę na klamce... Nie
otwiera ich... Wraca na korytarz.